

Sygn. akt I C 706/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie I Wydział Cywilny

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Dorota Słowik

Protokolant Dagmara Wróbel

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2016 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko Ł. G.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanego Ł. G. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt I C 706/15

UZASADNIENIE

W dniu 31 marca 2014 r. powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko Ł. G. o zapłatę.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwany zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. W wyniku realizacji umowy operator wystawiał faktury VAT za usługi świadczone pozwanemu. Ponadto w wyniku niewywiązania się przez pozwanego z warunków przedmiotowej umowy, operator wystawił względem pozwanego dokument księgowy z dnia 4 czerwca 2013 r. Do dnia dzisiejszego pozwany nie uregulował kosztów naliczonych przez operatora, w związku z czym koniecznym i uzasadnionym stało się wytoczenie powództwa. Równoległe powód wskazał, że posiada legitymację procesową czynną, albowiem jest następcą prawnym (...).

W dniu 23 kwietnia 2014 r. został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, jednakże pozwany skutecznie wniósł sprzeciw od wydanego nakazu, co skutkowało utratą jego mocy w całości.

W złożonym przez siebie sprzeciwie pozwany wskazał, że nie uznaje żądania pozwu. W ocenie pozwanego treść wniesionego pozwu jest zbyt lakoniczna i nie wynika z niej kiedy, w jaki sposób i czy w ogóle umowa została przez operatora wykonana, a także czego dotyczą wystawione faktury oraz jakiego rodzaju usługi obejmują swym zakresem. Samo wskazanie faktur bądź not księgowych nie jest jeszcze wystarczające do dokonania jakiegokolwiek merytorycznej weryfikacji istnienia świadczenia, sposobu ustalenia terminu płatności itd. Powód nie przedstawił natomiast żadnych innych dokumentów, które potwierdzałyby zasadność jego roszczenia, zarówno co do zasady, jak i wysokości. Nie wiadomo dlaczego ustalono taką a nie inną wartość roszczenia. Jednocześnie pozwany zaznaczył, że nie przypomina

sobie, aby zawierał przedmiotową umowę, jak też aby otrzymywał od operatora jakiegokolwiek faktury, monity, czy upomnienia.

Wobec faktu, że wydany nakaz zapłaty utracił swoją moc, postanowieniem z dnia 3 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie na podstawie art. 50536 § 1 K.p.c. zdecydował o przekazaniu sprawy do rozpoznania sądowi właściwości ogólnej pozwanego, tj. Sądowi Rejonowemu w Tczewie.

Po przekazaniu sprawy do sądu właściwości ogólnej pozwanego, pismem z dnia 2 września 2015 r. powód częściowo cofnął pozew o kwotę 277,27 zł, tytułem dokonanych przez pozwanego wpłat na rachunek bankowy po dniu wytoczenia powództwa.

Mając na względzie powyższe, postanowieniem z dnia 30 listopada 2015 r. Sąd umorzył postępowanie w części obejmującej kwotę 277,27 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 marca 2011 r. Ł. G. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych dla numeru (...). W treści umowy wskazano 15 dokumentów stanowiących integralne załączniki do zawieranej umowy, w tym zwłaszcza regulamin świadczenia usług, cennik i regulaminy promocji. W punkcie VII umowy podkreślono natomiast, że w regulaminie świadczenia usług telekomunikacyjnych operatora zawarte zostały warunki umowy dotyczące: zakresu świadczonych publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych, ze wskazaniem elementów składających się na opłatę abonamentową, zakresu obsługi serwisowej, sposobu i terminie rozwiązania umowy, zakresu odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, wysokości odszkodowania oraz zasad i terminów jego wypłaty, sposobu uzyskiwania informacji o aktualnym cenniku oraz kosztach usług serwisowych. Ponadto punkt V umowy przewiduje mechanizm miarkowania wysokości ulgi polegającej zwrotowi operatorowi w przypadku rozwiązania umowy przez abonenta lub z jego winy.

(dowód: umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 24 marca 2011 r. - k. 45-49)

W dniu 11 maja 2012 r. Ł. G. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kolejną umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych, tym razem jednak dla (...). W treści umowy wskazano 23 dokumenty stanowiące integralne załączniki do zawieranej umowy, w tym zwłaszcza regulamin świadczenia usług, kilka różnych cenników i regulaminy promocji. W punktach V i VII przedmiotowej umowy dokonano natomiast analogicznych ustaleń jak w umowie z dnia 24 marca 2011 r.

(dowód: umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 11 maja 2012 r. - k. 50-54)

W dniu 4 marca 2013 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wystawiła względem Ł. G. fakturę VAT za usługi telekomunikacyjne w kwocie 178,41 zł. Na fakturze nie odnotowano jakiej umowy telekomunikacyjnej przedmiotowy dokument dotyczy, na podstawie jakiego zapisu umownego został wystawiony, jakie konkretnie usługi obejmuje, a także w jaki sposób została wyliczona kwota świadczenia.

(dowód: duplikat faktury VAT z dnia 4 marca 2013 r. - k. 42)

W dniu 4 maja 2013 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wystawiła względem Ł. G. fakturę VAT za odsetki z tytułu opóźnienia w opłaceniu innej faktury w kwocie 0,30 zł. Na fakturze nie odnotowano jakiej umowy telekomunikacyjnej przedmiotowy dokument dotyczy, na podstawie jakiego zapisu umownego został wystawiony, jak też jakiego rodzaju i wysokości są naliczone odsetki.

(dowód: duplikat faktury VAT z dnia 4 maja 2013 r. - k. 43)

W dniu 4 czerwca 2013 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wystawiła względem Ł. G. notę obciążeniową za niedotrzymanie warunków zawartej umowy w kwocie 982,14 zł. W nocie obciążeniowej nie odnotowano jakiej umowy telekomunikacyjnej przedmiotowy dokument dotyczy, na podstawie jakiego zapisu umownego został wystawiony, jakie konkretnie naruszenia umowy operator zarzuca konsumentowi, a także w jaki sposób została wyliczona kwota świadczenia.

(dowód: duplikat noty obciążeniowej z dnia 4 czerwca 2013 r. - k. 44)

W dniu 31 grudnia 2013 r. (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. przejęła w trybie art. 492 § 1 pkt. 1 K.s.h. cały majątek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. oraz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. (...) spółka akcyjna zmieniła oznaczenie swojej firmy na (...) spółkę akcyjną.

(dowód: odpis pełny KRS nr (...) – k. 34-41)

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie kopii dokumentów złożonych do akt sprawy, których prawdziwości ani autentyczności nie zakwestionowała żadna ze stron i jako takie Sąd uznał je za miarodajne.

Stan faktyczny w sprawie jest w znacznej części sporny. Kwestią przyznaną przez obie strony jest wyłącznie fakt zawarcia między nimi dwóch umów o świadczenia telekomunikacyjne. Niemniej jednak strony nie zgadzają się w twierdzeniach co do roszczeń wpływających z tych umów.

W ocenie strony powodowej pozwany Ł. G. nie wywiązał się z zawartych z powodem usług telekomunikacyjnych, a co za tym idzie obowiązany jest do zapłaty za zaległe faktury i wystawioną względem niego notę obciążeniową.

Z kolei strona pozwana twierdzi, że przedłożone przez powoda dokumenty nie znajdują odzwierciedlenia w obowiązujących strony zapisach umownych, jak też nie znajdują pokrycia w rzeczywistości. Pozwany podkreślił, że samo przedłożenie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz sporządzonych przez operatora dokumentów rachunkowych nie jest wystarczające dla wykazania dochodzonego roszczenia.

Sąd przyznał rację stronie pozwanej i uznał, że roszczenie powoda nie zostało udowodnione ani co do zasady, ani co do wysokości.

Jak twierdzi powód, dochodzone przez niego roszczenie ma wynikać z dwóch faktur VAT i noty obciążeniowej. Dokumenty te miały zostać wystawione względem dłużnika na podstawie zawartej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Jak wynika jednak z przedłożonych przez powoda dokumentów, pozwany zawarł z powodem dwie zupełnie różne umowy o świadczenia usług telekomunikacyjnych. Przedłożone dokumenty rachunkowe nie określają natomiast na podstawie której z tych umów zostały one wystawione. Oznacza to, że niemożliwym jest odniesienie poszczególnych należności do konkretnych zapisów umownych którejkolwiek umowy.

Nawet gdyby powiązanie tych dokumentów z konkretnymi umowami było możliwe, niemożliwym okazałaby się analiza wiążącego strony stosunku prawnego. Każda z zawartych przez strony umów odnosi się bowiem do co najmniej kilkunastu innych dokumentów, stanowiących integralne załączniki tych umów. Chodzi tu zwłaszcza o regulaminy i cenniki świadczenia usług telekomunikacyjnych. W umowach wyraźnie określono, że to właśnie te dokumenty określają dokładne warunki umowy dotyczące: zakresu świadczonych publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych, ze wskazaniem elementów składających się na opłatę abonamentową, zakresu obsługi serwisowej, sposobu i terminie rozwiązania umowy, zakresu odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, wysokości odszkodowania oraz zasad i terminów jego wypłaty, sposobu uzyskiwania informacji o aktualnym cenniku oraz kosztach usług serwisowych. Nie przedkładając Sądowi wyżej wskazanych dokumentów powód pozbawił się możliwości wykazania podstawy umownej wystawienia

przedmiotowych dokumentów, jeżeli zostałyby one zakwestionowane przez pozwanego. A w przedmiotowym postępowaniu zostały one zakwestionowane w całości.

Co najważniejsze jednak, przedstawione przez powoda dokumenty rachunkowe są zbyt ogólne. W pierwszej fakturze VAT porzeczono tylko na wskazaniu, że dotyczy ona świadczenia usług telekomunikacyjnych, przy drugiej fakturze VAT określono, że została ona wystawiona w związku z opóźnieniem w zapłacie innej faktury, a w nocie obciążeniowym enigmatycznie wskazano, że pozwany nie dotrzymał warunków zawartej umowy. Oznacza to, że pierwsza faktura VAT nie precyzuje jakich konkretnie usług dotyczy, ani w jaki sposób została wyliczona kwota świadczenia, druga faktura VAT nie wskazuje czy naliczone odsetki są ustawowe czy umowne, jak też jakiej one są wysokości, natomiast nota obciążeniowa nie wyjaśnia jakie konkretnie naruszenia umowy operator zarzuca konsumentowi, a także w jaki sposób została wyliczona kwota świadczenia.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności Sąd uznał, że roszczenie powoda nie zostało należycie wykazane.

Należy pamiętać, że proces cywilny jest procesem kontradiktoryjnym. Oznacza to, że w jego ramach toczy się spór między stronami, który rozstrzyga Sąd. Kontradiktoryjny model postępowania cechuje się tym, iż co do zasady wykrycie prawdy przez Sąd ogranicza się do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, bowiem to na nich spoczywa ciężar dowodu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2010 r. - I BU 8/10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r. - II CSK 297/10).

Art. 6 K.c. stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten formułuje podstawową zasadę rozkładu ciężaru dowodu w sporze cywilnym. Strona, która podnosi w procesie pewne okoliczności lub fakty, powodujące powstanie określonych skutków prawnych, zobowiązana jest te okoliczności lub fakty przed Sądem udowodnić. Odmienna regulacja powodowałaby bowiem powstanie niedopuszczalnej łatwości wywodzenia skutków prawnych z prostego powołania się na fakt bez potrzeby jego udowodnienia (zob. też T. Sokołowski, Komentarz do art. 6 Kodeksu cywilnego [w:] A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, Lex 2009).

Należy przy tym zaznaczyć, że poprzez fakty należy rozumieć wszystkie okoliczności faktyczne, istotne z punktu widzenia danego przepisu prawa materialnego, z którego strona wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Nie ma więc większego znaczenia, czy są to okoliczności wskazujące na zaistnienie określonych zdarzeń, czy też na brak wystąpienia tych zdarzeń (fakty negatywne). W orzecznictwie i doktrynie wskazuje się, że fakty negatywne (np. brak zapłaty) mogą być dowodzone za pomocą dowodów z faktów pozytywnych przeciwnych, których istnienie wyłącza twierdzoną okoliczność negatywną. Oczywiście fakty te, zgodnie z powyższymi rozważaniami, powinna dowieść strona je powołująca (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2011 r. - III CSK 28/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r. - III CK 11/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2003 r. - II CKN 1409/00; K. Pietrzykowski, komentarz do art. 6 K.c. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. T.1, pod redakcją K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2013).

Jeżeli stronie nie uda się udowodnić okoliczności lub faktów przez nią powołanych, ponosi ona negatywne skutki procesowe, gdyż Sąd nie będzie opierał się na tych okolicznościach lub faktach w swoim rozstrzygnięciu (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2010 r. - IV CSK 25/10; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 marca 2011 r. - VI ACa 966/10).

Powód oparł swoje roszczenie względem pozwanego na podstawie dokumentów rachunkowych, które w swojej treści nie wyjaśniają jakich umów dotyczą, na podstawie jakich zapisów umownych zostały wystawione, jakie konkretnie usługi obejmują, oraz w jaki sposób została wyliczona wskazana w nich kwota pieniężna. Należy zatem uznać, że fakt istnienia wierzytelności nie został udowodniony.

Mając to na uwadze, na podstawie art. 354 § 1 K.c. w zw. z art. art. 6 K.c. Sąd orzekł jak w sentencji.